



Starszy Jairo  
Mazzagardi  
Siedemdziesiąty

# Lekcje, jakich udzieliła matka



Kiedy dorastałem, gdy tylko dostawaliśmy jakieś pieniądze, moja mama zabierała najlepsze banknoty — te, które były najmniej pogniecione czy brudne — i oddawała je duchownemu kościoła, do którego chodziliśmy. Robiła tak przez całe swoje życie. Mówiła: „To należy do Boga”. Te słowa zostały ze mną na zawsze. Kiedy zostałem ochrzczony w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jako osoba dorosła, nie było mi trudno płacić dziesięcinę, ponieważ moja mama nauczyła mnie przestrzegać tego prawa.

Moja mama nauczyła mnie też, by być uczciwym, nawet jeśli oznacza to zrobienie czegoś trudnego. Nasz sąsiad uprawiał wszelkiego rodzaju owoce i warzywa. Czasami jakiś owoc spadał po naszej stronie płotu. Kiedyś podniosłem kilka owoców i zanieśliem je mamie. Spojrzała na mnie i powiedziała: „To nie należy to nas”. Nie mogłem w to uwierzyć. Zapytałem: „Jak to? Spadły po naszej stronie płotu!”. Powtórzyła: „To nie należy do

nas”. Następnie wzięła mnie za rękę i poszliśmy do domu naszego sąsiada. Poprosiliśmy, aby wybaczył nam zabranie jego owoców. Moja mama powiedziała, że jeśli czegoś chcemy, to musimy zdobyć to w uczciwy sposób.

Możliwe, że twój rodzice nie są członkami Kościoła albo nie zawsze zgadzasz się z ich wyborami.

## ZAPYTAJ RODZICA!

Co najbardziej lubisz w byciu rodzicem?

Co jest najtrudniejsze?

Co sprawia, że jesteś szczęśliwy?

Jaka jest najważniejsza rzecz, jaką robisz każdego dnia?

Jak ewangelia pomaga ci być lepszym rodzicem?

Jaka jest ostatnia rzecz, jaką robisz każdego dnia?

Jakie inne pytania możesz zadać?

Bądź pomocnym cieniem mamy lub taty przez jeden dzień! Zapisz lub narysuj w dzienniku, czego się dowiedziałeś i nauczyłeś. Podziękuj rodzicom za wszystko, co robią.

Mimo to możesz nauczyć się od nich prawdziwych zasad, takich jak: uczciwość, odpowiedzialność, samowystarczalność i ciężka praca. Te zasady będą wielkim błogosławieństwem w twoim życiu. ■